

# GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV (VII)

CZWARTEK 4 STYCZNIA 1951 ROKU.

3

## Wielki rewolucjonista - szermierz przyjaźni polsko-niemieckiej Prezydent NRD-tow. Wilhelm Pieck obchodził wczoraj 75-lecie swych urodzin

BERLIN (PAP). — Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej uroczysto obchodziła w dniu 3 bm. 75-lecie urodzin Prezydenta Wilhelma Piecka.



Pracownicy zakładów przemysłowych i instytucji publicznych, robotnicy, chłopcy, pracownicy umysłowi i ucząca się młodzież masowo podejmują z okazji urodzin swego Prezydenta nowe zobowiązania produkcyjne. Z całego kraju napływają życzenia i dary dla dostojnego solenizanta. Serdeczne życzenia i pozdrowienia dla Prezydenta NRD przesyłają również załogi zakładów przemysłowych w Zachodnich Niemczech.

Na uroczystości obchodu 75-lecia urodzin Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka przybyły liczne delegacje z zagranicy. W skład radzieckiej delegacji rządowej wchodzi Kuzniecow i Pospielow. Przybyły ponadto delegacje rządowe Mongolskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji, Węgier i Albanii oraz delegacja partii komunistycznych Anglii, Włoch, Grecji, Danii i Austrii.

### SERDECZNE POWITANIE DELEGACJI POLSKIEJ

BERLIN (PAP). — W dniu 2 bm. przybyła do Berlina na uroczystości 75 rocznicy urodzin Prezydenta NRD

Wilhelma Piecka delegacja polska w osobach wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego i redaktora Ostapa Dluskiego.

Gości polskich powitali w Berlinie na Dworcu Wschodnim wicepremier rządu NRD dr Hans Loch, ministerowie Ziller i Feldmann, członek Biura Politycznego SED Franz Dablem, szereg wyższych funkcjonariuszy niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, szef polskiej misji dyplomatycznej w NRD, ambasador Jan Izydorczyk i szef polskiej misji wojskowej w Berlinie — płk Herbert Meller.

Dworzec berliński udekorowany był flagami państwowymi Polski i NRD, portretami Prezydenta — Bieruta i Piecka — oraz transparentami, na których napisy podkreślały znaczenie przyjaźni między młodymi pokójkami narodami Polski i Niemiec.

Goście polscy przeszli przed frontem kompanii honorowej niemieckiej policji ludowej i przed szpalarem członków Związku Wolnej Młodzi Niemieckiej. Tłumy berlińczyków, zgromadzone na placu przed dworcem, zgłaszały przedstawicielom polskim serdeczne powitanie, wznosząc okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta i pokojowej współpracy polsko — niemieckiej.

### WIELKA AKADEMIA MŁODZIEŻOWA.

BERLIN (PAP). — W dniu 2 bm. w gmachu Friedrichstadt Palace w Berlinie odbyła się wielka akademie młodzieżowa, zorganizowana dla uczczenia 75 rocznicy urodzin Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

Na akademie przybył wityny owacyjnie dostojny jubilat — Prezydent PIECK.

## Prezydent Wilhelm Pieck

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Niemiec powiata z naciskiem wobec wszystkich socjal-demokratów, katolików, demokracji, wobec wszystkich Niemców, świadomych swojej odpowiedzialności, że polityka KP Niemiec mocno i zdecydowanie zmierza ku temu, aby w ścisłej współpracy ze wszystkimi Niemcami młodymi pokójkami i wolności wprowadzić na miejsce hitlerowskiej dyktatury rząd ludowy, wybrany swobodnie przez cały naród w nowej demokratycznej Republice.

Te słowa jak gdyby uroczystej przysięgi złożonej narodowi niemieckiemu wypowiedział tow. Wilhelm Pieck w lutym 1939 r. w Berlinie na konferencji nielegalnej Komunistycznej Partii Niemiec. Trzeba uprzytomnić sobie, że były to dni największej potęgi hitlerowskiego faszyzmu, który po rozgromieniu niemieckiej klasy robotniczej, po podeptaniu Wersalu, wspomaganym przez imperialistów amerykańskich i angielskich pokonał Austrię i część Czechosłowacji i przygotowywał się do głównego uderzenia, sięgającego po panowanie nad światem.

Cóż więc dawało tow. Pieckowi pewność, że jako mówić wówczas o upadku hitlerizmu i wprowadzeniu w Niemczech władzy ludu, na której czele staną po dziesięciu latach? Te pewność dała mu nauka i praktyka rewolucji, marksizmu - leninizmu, ten niezawodny oręż klasy robotniczej. W 1939 roku Wilhelm Pieck miał już za sobą 45 lat działalności rewolucyjnej w ruchu robotniczym. Urodzony 3 stycznia 1876 roku w Guben, ten syn robotniczy, mając zaledwie 18 lat, rozpoczyna działalność w związkach zawodowych i w partii.

30 grudnia 1918 roku lewica socjalistyczna utworzyła Komunistyczną Partię Niemiec. Do Komitetu Centralnego Partii wszedł — obok Karola Liebknechta i Róży Luksenburg — Wilhelm Pieck.

Burżuazja niemiecka w oparciu o socjaldemokratycznych zdrajców wszczęła krwawy terror wobec młodej partii. Żołdacy kontrrewolucji zamordowali bestialsko Liebknechta i Różę Luksenburg. W latach międzywojennych na Thaelmana i Piecka spadło trudne zadanie przekształcenia partii w leninowską, związaną z masami robotniczymi, nieprzejednaną w walce z burżuazją i z socjaldemokratyzmem, nieugiętą w walce o jedność klasy robotniczej i całego ludu pracującego — przeciwko nacierającemu faszyzmowi.

I znów zdrada przywódców socjaldemokratycznych, którzy odrzucali wielokrotnie propozycje komunistów, propozycje Thaelmana, Piecka — utworzyła drogę do władzy Hitlerowi.

Z polecenia KC Partii tow. Pieck udaje się do Związku Radzieckiego, aby stamtąd kierować walką przeciwko faszyzmowi. Rozwija wielką pracę propagandową i organizacyjną na rzecz zjednoczenia elementów antyhitlerowskich, wzywa do oporu, do zaciętej walki o obalenie dyktatury faszyzmu.

Rozgromienie faszyzmu niemieckiego przez Związek Radziecki otworzyło przed ludem niemieckim możliwości, o których mówił Pieck w 1939 roku — wprowadzenia władzy ludowej.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu, wykonującemu ściśle postanowienia poczdamskie, rozbita została hitlerowski aparat władzy, rozbita gospodarcza podstawa władzy obszarnictwa i monopoli, przeprowadzona demilitaryzacja i demokratyzacja Wschodnich Niemiec. Wyciągając wnioski z dawnych błędów Wilhelm Pieck poprowadził niemiecką klasę robotniczą do jedności. Wokół Socjalistycznej Partii Jedności (SED) skupiają się wszystkie czynniki postępowe i demokratyczne. W nieugiętej walce z reakcją i jej agenturami powstaje Niemiecka Republika Demokratyczna. Głównym zadaniem NRD, na której czele stanął robotniczy Prezydent, Wilhelm Pieck, jest walka o zjednoczenie, demokratyzację, pokój młujące Niemcy. Zadanie to wypełnia NRD z honorem walcząc przeciwko realizowanej przez amerykańskich imperialistów i ich agentów spod znaku Adenauera i Schumachera remilitaryzacji i refaszyzacji Niemiec Zachodnich.

Niemiecy robotnicy nazywają Wilhelma Piecka „ojcem jedności”. Życie jego bowiem było jedną nieugiętą walką o jedność ruchu robotniczego, a dziś jest walką o zjednoczenie demokratycznych, pokój młujących Niemiec.

Wilhelm Pieck jest naszym wypróbowanym przyjacielem. Z jego imieniem związany jest wielki przełom, jaki dokonał się w stosunkach polsko - niemieckich. Granica na Odrze i Nysie, utrwalona układami między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną, stała się pomostem przyjaźni między naszymi narodami dla dobra obu narodów i dla ich bezpieczeństwa i pokoju świata. Wizyta Prezydenta Piecka w Warszawie przyjaźni tę jeszcze zacieśniła, przybliżając jej skutki we wszystkich dziedzinach życia obu narodów.

W dniu 75 rocznicy urodzin wielkiego rewolucjonisty, wielkiego nauczyciela i wychowawcy narodu niemieckiego, wielkiego naszego przyjaciela, Wilhelma Piecka, naród polski śle mu serdeczne życzenia długich lat pracy dla socjalizmu, pokoju i współpracy między narodami.

Przewodniczący Związku Wolnej Młodzi Niemieckiej Erik Honnacker złożył w imieniu młodzieży niemieckiej serdeczne życzenia urodzinowe jubilatowi, służące równocześnie, że młodzież niemiecka zdecydowanie wana jest wzmocnić walkę o pokój i zjednoczenie demokratycznych, młujących pokój Niemiec.

Prezydent Pieck podziękował wzniesionemu młodzieży za życzenia i owoacje. Uroczystość zakończyła się popisami artystycznymi młodzieży niemieckiej.

Obchód 75 rocznicy urodzin Prezydenta NRD Wilhelma Piecka został zainaugurowany w Berlinie wielkim pochodem młodzieży niemieckiej. Przemarszerowała ona głównymi ulicami Berlina do rezydencji Prezydenta. W pochodzie wzięło udział kilkaset tysięcy młodzieży, przybyłej ze wszystkich zakątków NRD i Niemiec Zachodnich.

## Pozdrowienia dla Prezydenta NRD towarzysza Wilhelma Piecka od Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP Bolesław Bierut przesłał do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka z okazji 75 rocznicy jego urodzin depeszę następującej treści:

Pan Wilhelm PIECK  
Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN.

Z okazji 75 rocznicy urodzin śię Panu, w imieniu narodu polskiego i własnym, najserdeczniejsze gratulacje.

Odrodzone, demokratyczne Niemcy stają się pod Pańskim kierownictwem coraz mocniejszym ogniwem światowego obozu pokoju i postępu, któremu przewodniczy Wielki Związek Radziecki.

Przyjazne dobrosąsiedzkie stosunki między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską, umocnione w czasie Pańskiej niedawnej wizyty w Polsce, przyczynią się niewątpliwie do dalszego pogłębienia współpracy między naszymi narodami w interesie światowego pokoju.

Zyczę Panu dalszej, owocnej pracy nad zjednoczeniem narodu niemieckiego na zasadach demokracji, postępu i pokoju.

BOLESŁAW BIERUT.

## od Komitetu Centralnego PZPR

WARSZAWA — W związku z 75 rocznicą urodzin Wilhelma Piecka, przewodniczącego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał na jego ręce depeszę następującej treści:

Z okazji 75-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla dobra ludu niemieckiego i sprawy pokoju.

Polska klasa robotnicza widzi w Was jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego, wiernego ucznia Lenina i Stalina, towarzysza broni bliskich sercu robotników polskich Juliana Marchlewskiego i Róży Luksenburg, niezapomnianych bojowników o wyzwolenie polskiego i niemieckiego proletariatu.

Polskie masy pracujące łączą z Waszym imieniem walkę ludu niemieckiego przeciw imperialistom amerykańskim i ich agentom, o zjednoczenie, o pokój i o demokratyzację Niemcy.

Osoba Wasza jest jak najściślej związana z historycznym zwrotem w stosunkach polsko - niemieckich, opartych dzisiaj na braterskiej współpracy i przyjaźni w ramach wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki.

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

## Wykonanie porozumienia o demilitaryzacji Niemiec zapewni pokój i bezpieczeństwo Europy

Wymiana not między rządem ZSRR i rządami trzech mocarstw zachodnich

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje: Jak już donosiła prasa, dnia 3 listopada 1950 roku rząd radziecki wystosował do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii noty, w których zaproponował zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji w celu rozpatrzenia sprawy wykonania porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Dnia 22 grudnia 1950 roku ambasador Francji p. Chaigneau, chargé d'affaires Wielkiej Brytanii p. Nicolls i chargé d'affaires USA p. Barbour złożyli wizytę wiceministra w spraw zagranicznych ZSRR Gromyko i wręczyli mu odpowiedzi swych rządów o jednakość treści. Niżej podajemy tekst odpowiedzi rządu francuskiego:

### NOTA RZĄDU FRANCUSKIEGO Z 22 GRUDNIA 1950 r.

„Ambasada Francji ma zaszczyt potwierdzić otrzymanie noty przesłanej jej 3 listopada br. przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Nota ta, do której był załączony tekst deklaracji ogłoszonej w Paryżu 22 października br. proponuje zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Francji i Zjednoczonego Królestwa w celu rozpatrzenia sprawy wykonania postanowień porozumienia poczdamskiego, dotyczących demilitaryzacji Niemiec.

Polityka rządu francuskiego zawsze kierowała się zawartą w Kartach Narodów Zjednoczonych zasadą, w myśl której problemy międzynarodowe winny być regulowane w drodze pokojowych pertraktacji. Rząd francuski korzysta z tej okazji, aby ponownie potwierdzić swą wierność tej zasadzie. Stanowisko to jest całkowicie zgodne z duchem uchwałone niedawno przez Zgromadzenie Ogólne przy pomocy Francji rezolucji, zwracającej uwagę na celowość konsultacji celem usunięcia przyczyn istniejącego napięcia międzynarodowego. Rząd francuski, dałby od wszelkich agresywnych zamiarów w stosunku do ZSRR, szczerze pragnie położyć kres międzynarodowemu napięciu i nie będzie szczędził wysiłków, aby osiągnąć tak gorąco upragniony rezultat. Rząd francuski gotów jest, w myśl metod, które nota niniejsza ustala, rozpatrzyć wspólnie z rządami ra-

dzieckim, amerykańskim i brytyjskim możliwość znalezienia platformy, jaka byłaby do przyjęcia dla ministrów spraw zagranicznych czterech państw.

Rząd francuski przestudiował notę wręczoną mu przez rząd radziecki 3 listopada br. Nie bez ubolewania widzi się on zmuszonym stwierdzić, że podstawy do rozmów w postaci ustalonej w tej notcie nie mogą, z uwagi na swój charakter, stworzyć perspektywy prawdziwego uregulowania stosunków.

Problem demilitaryzacji Niemiec nie jest przyczyną istniejącego w chwili obecnej napięcia. W chwili obecnej nie ma żadnych niemieckich sił zbrojnych z wyjątkiem tych, które już w ciągu wielu miesięcy przechodzą w strefie radzieckiej szkolenie wojskowe, włączając wykorzystywanie artylerii i czołgów.

Jeśli udział niemieckich oddziałów wojskowych w obronie Niemiec Zachodnich jest obecnie przedmiotem studiów, to przyczyna tego wynika jedynie z faktu, iż polityka radziecka zmusza inne państwa, znajdujące się w obliczu groźnych przykładów, do rozpatrzenia wszystkich dróg umocnienia ich bezpieczeństwa.

Wbrew zupełnie nieustannym twierdzeniom zawartym w komunikacie prasowym rząd francuski, w zgodzie z rządami brytyjskim i amerykańskim, postanowił nigdy i w żadnym wypadku nie dopuszczać do tego, aby Niemcy Zachodnie zostały wykorzystane jako baza agresji. Rząd francuski nie może mieć pew

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

## Albańska delegacja do rokowań gospodarczych przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 2 stycznia br. przybyła do Warszawy albańska delegacja do rokowań gospodarczych. Na czele delegacji stoi wicepremier rządu Albańskiej Republiki Ludowej p. Spiro Koleka. Delegację witali: wicepremier rządu R. P. Hilary Minc, minister handlu zagranicznego, inż. Tadeusz Gede, wiceminister spraw zagranicznych — dr Stanisław Skrzyszewski, wiceminister handlu zagranicznego — Czesław Bajer, chargé d'affaires R. P. w Tiranie Bolesław Jeleń oraz wyżsi urzędnicy PKPG, MSZ i MHZ.

## Otwarcie zelektryfikowanej linii kolejowej w Gdańsku

GDANSK (PAP). — W dniu 2 stycznia br. odbyło się w Gdańsku otwarcie zelektryfikowanej linii kolejowej, łączącej Dworzec Główny z Nowym Portem — tym samym oddano do użytku pierwszy zelektryfikowany odcinek linii komunikacyjnych zespołu miejskiego Gdańsk — Gdynia, bu dową którego jest jedną z najważniejszych inwestycji Planu 6-letniego na Wybrzeżu.

## Akcja walki z analfabetyzmem pod opieką posłów na Sejm

WARSZAWA (PAP). — W gmachu Sejmu odbyło się zebranie posłów, którzy z ramienia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD objęli opiekę nad akcją walki z analfabetyzmem w poszczególnych województwach i powiatach.

Zebrań zapoznali ze stanem walki z analfabetyzmem pełnomoc

nik rządu do walki z analfabetyzmem, Stefan Matuszewski oraz za stępca pełnomocnika, pos. Kubicki. W dyskusji posłowie wskazali na sposoby usuwania trudności w walce z analfabetyzmem, zobowiązując się jednocześnie do współpracy z organizacjami masowymi i radami narodowymi.

## Życzenia noworoczne dla narodu polskiego od przyjaciół radzieckich

MOSKWA (PAP). — Z okazji Nowego Roku, wybitni przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, m. in. pisarz Ilija Erenburg, laureat nagrody Stalinowskiej — artysta B. Andriejew, znakomita nowatorka Lidia Korabielnikowa, złożyli przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej życzenia noworoczne dla polskich słuchaczy.

WARSZAWA (PAP). — Z okazji Nowego Roku Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przesłał do Komitetu Słowiańskiego w Moskwie i do Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) depeszę gratulacyjną, w których w imieniu 3.800.000 członków Towarzystwa życzy bratnim organizacjom w ZSRR dalszej owocnej pracy.

W odpowiedzi Komitet Słowiański w Moskwie nadesłał członkom Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej życzenia dalszych wspaniałych sukcesów na polu umocnienia przyjaźni polsko - radzieckiej.

## Górnicy polscy potęgują swój wkład w walkę o pokój

Apel rębacza Alfreda Kawczyka o wzmocnienie wydajności pracy

BYTOM (PAP). — Przedterminowo wykonanie rocznego planu wydobywania węgla kamiennego w 1950 r. zmobilizowało załogi górnicze kopalni polskiego przemysłu węglowego do zwiększenia wysiłków dla pełnej realizacji zadań, drugiego roku Planu 6-letniego i do dalszego spotęgowania górniczego wkładu w walkę o pokój.

Poważnym czynnikiem zapewniającym wydajną i systematyczną pracę w kopalniach jest stosowanie tzw. wykresu cyklu robót.

Stosowanie cykliczności robót wydobywanych oparte na wspaniałych technicznych zdobyczach radzieckiej

górnictwa węglowego umożliwiła górnikom wysokie przekroczenie norm produkcyjnych.

Dnia 2 bm. w jednej z produkcyjnych kopalni polskich — kop. „BYTOM” — padło hasło: „Podniesieniem wydajności pracy walczymy o przedterminową realizację drugiego roku Planu 6-letniego i utrwalenie pokoju!”

W obecności ponad 2-tysięcznej rzeszy górników zgromadzonych w cechowni kop. „Bytom” człowiek przed dniem pracy, rębacz ścianowy Alfred Kawczyk, wykonujący od dłuższego czasu jeden cykl wydobywczy w ciągu dniówki, wesał wszystkich górników polskich, rębaczy i ludo-

waczy, sztygarów, techników i inżynierów do wzmocnienia walki o węgiel, składając równocześnie postanowienie podniesienia cykliczności robót na swojej ścianie i wydobywania w styczniu br. 367-ton węgla ponad plan.

Wśród ogromnego entuzjazmu i żywo wiojących oklasków Alfred Kawczyk oświadczył m. in.:

Zapoczątkowanie systematycznej obniżki cen osiągnięte zostało dzięki wykonywaniu planów produkcyjnych, wzrostowi wydajności pracy oraz obniżeniu kosztów własnych produkcji. Na słuszną politykę naszego rządu ludowego odpowiadamy nowymi zdaniami, górnicy i ludo-

Wśród ogromnego entuzjazmu i żywo wiojących oklasków Alfred Kawczyk oświadczył m. in.:

Zapoczątkowanie systematycznej obniżki cen osiągnięte zostało dzięki wykonywaniu planów produkcyjnych, wzrostowi wydajności pracy oraz obniżeniu kosztów własnych produkcji. Na słuszną politykę naszego rządu ludowego odpowiadamy nowymi zdaniami, górnicy i ludo-

# W piątą rocznicę unarodowienia przemysłu

Wczoraj minęło 5 lat od chwili, gdy Krajowa Rada Narodowa uchwaliła ustawę o unarodowieniu podstawowych gałęzi naszej gospodarki, wielkiego i średniego przemysłu, banków i komunikacji. Ustawa ta usankcjonowała jedną z najbardziej zasadniczych reform, dokonanych na mocy Manifestu PKWN z 22 lipca 1944 r. i obok dekretu o Reformie Rolnej stanowi jeden z głównych fundamentów naszego ustroju.

Przebiegała w atmosferze państwa w imieniu narodu podstawowych gałęzi gospodarki było uwiecznieniem prowadzonej od dziesięcioleci przez nas wojny ludowej o „wyzwolenie wytwórcy”, wyzwolenie Polaków od zależności, od rodzimego i obcego kapitału monopolistycznego, dano podstawę do wdrożenia na drogę gospodarki planowej, możliwej tylko wówczas, gdy podstawowe środki wytwórczości stanowią własność narodu.

Toteż po zakończeniu wstępnego okresu odbudowy przystąpiliśmy do realizacji Planu 3-letniego, pierwszego w naszej historii długofalowego planu gospodarczego, którego głównym zadaniem była odbudowa kraju. W wyniku zwycięskiej realizacji Planu 3-letniego produkcja przemysłowa w ostatnim roku Planu osiągnęła 177 proc. produkcji przedwojennej.

Wchodzimy w drugi rok wielkiego Planu 6-letniego, który na rok 1955 przewiduje produkcję przemysłową 4 razy, a na jednego mieszkańca 5 razy większą niż przed wojną.

Obok potężnego wzrostu ilościowego produkcji przemysłowej w gospodarce naszej zachodzą głębokie przemiany jakościowe. W Polsce kapitalistycznej, w ogólnej produkcji przemysłowej przeważała produkcja środków spożywczych. W Polsce Ludowej w r. 1949 produkcja środków wytwórczych stanowiła już 59,1 proc. ogólnej produkcji wielkiego i średniego przemysłu, a w r. 1955 odsetek ten osiągnie 63,5. Oznacza to potężną rozbudowę naszych sił wytwórczych i zbudowanie bazy przemysłowej, umożliwiającej w przyszłości jeszcze szybsze, jeszcze bardziej dynamiczne tempo rozwoju gospodarczego.

W latach powojennych uruchomiliśmy produkcję wielu artykułów poprzednio w Polsce niewytwarzanych, jak np.: dźwigów portowych, samochodów, traktorów, nowych typów obrabiarek i silników, maszyn górniczych, rudowęglowców, maszyn okrętowych, łożysk kulkowych, nowych odmian barwników, odczynników chemicznych, włókien sztucznych, mas plastycznych, penicyliny itp. Plan 6-letni będzie okresem wydatnego rozszerzenia zakresu produkowanych przez nas artykułów przemysłowych. Rozpocznemy m. in. wytwarzanie samochodów osobowych, kombajnów górniczych, kauczuku syntetycznego, turbin elektrycznych, kombajnów zbożowych, ciężkich maszyn budowlanych, krosien automatycznych, wielu artykułów chemicznych i innych.

Te wielkie osiągnięcia i wspaniałe perspektywy rozwojowe, jakie posiada nasza gospodarka narodowa — zawdzięczamy obywateli władzy przez lud pracujący, ustrojowi ludowo-demokratycznemu, którego podstawą są historyczne reformy, dokonane przez lud pod przewodnictwem klasy robotniczej — Reforma Rolna i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki.

Reformy te odsunęły obszarników i wielkich kapitalistów od wpływu na kierownictwo życia gospodarczego kraju, położyły kres panowaniu się w Polsce kapitału monopolistycznego, krajowego i zagranicznego, wyzwołyły olbrzymią energię twórczą polskich mas ludowych, które stały się prawdziwym gospodarzem w swoim kraju i dzięki temu nieustannie

rozwijają ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy, wprowadzają w życie własne pomysły racjonalizatorskie, stosują coraz to nowe metody pracy i podnoszą nieustannie jej wydajność. Reformy te stanowią również podstawę systemu gospodarki planowej, nie znającej kryzysów ani bezrobocia, regulującej rozwój gospodarczy kraju zgodnie z interesami narodu, zapewniającej stały systematyczny rozwój sił wytwórczych i wzrost dobrobytu mas pracujących. Są to obok braterskiej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego podstawowe czynniki naszego szybkiego rozwoju i prężności gospodarczej.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia, których jednym z fundamentów jest uchwalona przed 5 laty ustawa o unarodowieniu przemysłu, umożliwiają

stałe podnoszenie stopy życiowej mas pracujących. Najnowszym posunięciem Rządu Ludowego w tej dziedzinie jest obniżenie cen niektórych artykułów masowego spożycia oraz artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych.

Polski lud pracujący, gospodarz i właściciel naszego przemysłu, spoglądając dzisiaj wstecz na drogę przebytą w ciągu 5-lecia, zdecydowany jest — z jeszcze większą niż dotąd energią walczyć o jak najbardziej gospodarskie wykorzystanie sił produkcyjnych naszego przemysłu, o jeszcze bardziej wydajną pracę i obniżenie kosztów własnych, by w ten sposób przyczynić się do szybkiego zbudowania socjalizmu w Polsce.

J. F. Ch.

## Po obniżce cen



Wystawa sklepu z obuwem i galanterią skórną

# Demilitaryzacja Niemiec zapewni pokój i bezpieczeństwo Europy

(Dokończenie ze str. 1)

ności, że sprawa przedstawia się tak samo, jeśli chodzi o tę część Niemiec, która znajduje się pod okupacją rządzoną przez Niemców wschodnich, o czym wspomnieliśmy wyżej.

Ponadto, nie można sobie wyobrazić sprawiedliwego uregulowania innych aspektów problemu niemieckiego w tej postaci, w jakiej wspomnieliśmy o nich komunikat praski. Komunikat ten nie zawiera żadnego nowego lub konstruktywnego elementu, a decyzje, które przewiduje, zostały odrzucone przez większość narodu niemieckiego. Komunikat praski odzwierciedla jedynie w ogólnych zarysach wcześniejsze propozycje, co do których — i to w wyniku głębokiego ich przestudiowania — uznano, że nie mogą one stanowić podstawy pozytywnego rozwiązania problemu niemieckiego.

Pragnąc położyć kres obecnemu podziałowi Niemiec, rząd francuski wspólnie z rządami Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa ze swej strony niejednokrotnie wysuwał propozycje nadające się do tego, aby przywrócić jedność Niemiec w drodze wolnych wyborów pod międzynarodową kontrolą. Propozycje te były przedmiotem pism trzech wysokich komisarzy do przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontroli z 25 maja i 5 października br. Na pisma te nie otrzymano żadnej odpowiedzi.

Przyznając istniejącą w chwili obecnej niezwykle napiętą sytuację nie jest demilitaryzacja Niemiec, ani nawet problem niemiecki jako całość. Te napięte sytuacje wywołuje przede wszystkim stanowisko, jakie rząd radziecki od chwili zakończenia wojny zwykłe zajmuje i związane z tym stanowiskiem rozkładem wydarzeń międzynarodowych w ciągu ostatnich miesięcy.

Rządy czterech mocarstw nie wypełniłyby swych zobowiązań, gdyby ograniczyły swe rozmowy do wąskich ram, które proponuje im rząd radziecki. Sprawy dotyczące Niemiec i Austrii powinny być, rzecz jasna, przedmiotem dyskusji, jednakże rząd francuski uważa, iż dyskusja winna również dotyczyć podstawowych za-

gadnień, których rozwiązanie pozwoliłoby polepszyć w sposób realny i trwały stosunki między Związkiem Radzieckim a trzema innymi mocarstwami oraz usunąć przyczynę międzynarodowego napięcia na całym świecie.

Rząd francuski gotów jest wyznaczyć przedstawiciela, który by wspólnie z delegatami rządów radzieckiego, amerykańskiego i brytyjskiego przestudiował zagadnienia wymienione w punkcie poprzednim, aby znaleźć możliwą wzajemnie do przyjęcia podstawę narady ministrów spraw zagranicznych czterech krajów i zalecić swym rządom odpowiedni porządek dzienny. Wydaje się, że obecność przedstawicieli wymienionych w tej naradzie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku pozwoliłaby przystąpić do tych wstępnych rozmów w najpomyślniejszych warunkach.

Rząd francuski byłby wdzięczny rządowi radzieckiemu, gdyby raczył zakomunikować mu swe poglądy w sprawie propozycji, będących przedmiotem niniejszej noty.

W odpowiedzi na wymienione powyżej Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji za pośrednictwem ich ambasad w Moskwie noty analogicznej treści.

### NOTA RZĄDU RADZIECKIEGO Z 30 GRUDNIA 1950 R.

Tekst noty rządu radzieckiego z 30 grudnia 1950 roku do rządu Francji ma brzmienie następujące:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego potwierdza odbiór noty rządu francuskiego z 22 grudnia, stanowiącej odpowiedź na notę rządu radzieckiego z 3 listopada 1950 roku w sprawie zwolnienia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Na polecenie rządu radzieckiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

1 Rząd radziecki w nocy z 3 listopada zaproponował zwolnienie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Francji, Stanów Zjednoczo-

nych, Wielkiej Brytanii i ZSRR w celu rozpatrzenia sprawy wykonania decyzji Konferencji Poczdamskiej, do tejczycej demilitaryzacji Niemiec. Wyszukiwając taką propozycję, rząd radziecki wychodził z założenia konieczności odbycia konferencji czterech ministrów nie tylko dla konsultacji, lecz z konieczności zwolnienia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w celu omówienia zagadnień, należących do kompetencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w danym składzie. Jednocześnie rząd radziecki uważał za rzecz konieczną omówienie przede wszystkim sprawy demilitaryzacji Niemiec, jako sprawy dla Europy najbardziej palącej.

Uważając nadal, że sprawa demilitaryzacji Niemiec jest sprawą niezwykle doniosłą dla zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i że dotyczy ona zasadniczych interesów narodów Europy, a przede wszystkim narodów, które ucierpiały wskutek agresji hitlerowskiej — rząd radziecki wyraża zgodę na omówienie również innych zagadnień do tejczycej Niemiec, co zgodnie jest ze stanowiskiem rządu radzieckiego, przedstawionym w nocy z 3 listopada i z Deklaracją Praską 8 państw.

Rząd radziecki nie opowiada się przeciwko propozycji zwolnienia wstępnej konferencji przedstawicieli Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR w celu opracowania przez tę konferencję porządku obrad sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Rozumie się samo przez się, że do zadań tego rodzaju wstępnej konferencji nie będzie należało rozpatrzenie problemów, które mają być rozpatrzone na samej naradzie czterech ministrów spraw zagranicznych.

Jeśli chodzi o miejsce zwolnienia wstępnej konferencji, to rząd radziecki proponuje, aby zwolniona ona została nie do Nowego Jorku, lecz do Moskwy, Paryża lub do Londynu, ponieważ odbycie takiej konferencji w jednej z wymienionych stolic będzie dla większości jej uczestników niewątpliwie wygodniejsze ze względów praktycznych.

2 Twierdzenie rządu francuskiego, jakoby propozycje, przedstawione w Deklaracji Praskiej, nie mogły służyć za podstawę dla pozytywnego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego wywołuje zdumienie, ponieważ twierdzenie to zostaje wypowiedziane zanim wspomniane propozycje zostały rozpatrzone przez cztery mocarstwa.

Twierdzenia zawarte w nocy francuskiej, jakoby propozycje te miały zostać odrzucone przez większość narodu niemieckiego, są co najmniej nie doświadczone i nie odpowiadają w najmniejszej mierze faktycznemu stanowi rzeczy. W każdym razie nie trudno przekonać się, że wśród szerokiej warstw ludności niemieckiej, a w tym również wśród ludności Niemiec Zachodnich, propozycje narady praskiej spotkały się z wielką sympatią.

Jeśli chodzi o zawartą w nocy rządu francuskiego uwagę, dotyczącą pism wysokich komisarzy do przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontroli w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów i pism, które stanowią tylko formalną odpowiedź w sprawie mającej wielkie znaczenie dla narodu niemieckiego — to zagadnienie to było niejednokrotnie już omawiane przez przedstawicieli czterech mocarstw i stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie jest dobrze znane.

3 Jak wynika z ogłoszonych danych, rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji tworzą w Niemczech Zachodnich regularną armię niemiecką, formując niejakie oddziały policyjne — jak oświadczały oficjalnie ministrowie spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich — lecz całe dylematy. Wiadomo także, że przedstawiciele

rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji prowadzą ostatnio z rządem Adenauera rokowania w sprawie ilości formownych dywizji niemieckich i ich uzbrojenia, obejmującego również osłogi i ciężką artylerię oraz w sprawie włączenia tych dywizji w skład t. zw. „zjednoczonych sił zbrojnych”.

Próby zamaskowania tych kroków przez powoływanie się na konieczność wzmocnienia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i innych państw europejskich, wyraźnie nie wytrzymują krytyki, ponieważ państwom tym nikt nie zagroził i nie zagraża.

Tym bardziej nie wytrzymują krytyki zawarte w nocy rządu francuskiego próby usprawiedliwienia planów remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez powoływanie się na rzekomą remilitaryzację Niemiec Wschodnich. Wszystko co twierdzi w tej sprawie nota rządu francuskiego jest od początku do końca wymyślone i nie odpowiada żadną miarą rzeczywistości. Nota rządu radzieckiego z 19 października wskazywała już na fakt, że takie twierdzenia rządów trzech mocarstw pozbawione są wszelkich podstaw.

4 Nota rządu francuskiego z 22 grudnia daje podstawy, aby uważać, że zgadza się on z propozycją rządu radzieckiego co do wspólnego rozpatrzenia przez cztery mocarstwa sprawy demilitaryzacji Niemiec. Rząd radziecki przywiązuje do sprawy tej wielkie znaczenie, ponieważ przeprowadzenie demilitaryzacji Niemiec przewidziane zostało nie tylko przez poczdamskie porozumienie Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji, lecz również dlatego, że pozostaje ono niezwykle doniosłym warunkiem zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, odpowiadające jednocześnie narodowym interesom samego narodu niemieckiego.

Tymczasem wiadomo powszechnie, że ostatnio właśnie rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji podejmują wszelkie kroki, zmierzające do uzbrojenia regularnej armii niemieckiej i do odbudowy przemysłu wojennego Niemiec Zachodnich oraz że prowadzą oficjalne rokowania w tych sprawach z rządem Adenauera, co stanowi wyraz dążeń pewnych kół agresywnych do postawienia na rodów Europy przed faktem dokonanym.

Nie ma potrzeby dowodzić, że takie postępowanie rządów Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii pozostaje w jawnej sprzeczności z zobowiązaniami, jakie rządy te powzięły co do konieczności przeprowadzenia demilitaryzacji Niemiec. Postępowanie to nie może nie pociągnąć za sobą poważnych trudności w rozstrzygnięciu tych zagadnień, jakie mają być rozpatrzone przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, której zwolnienie jest z nie wiadomych powodów odkładane na coraz dalszy termin.

Analogiczne noty wystosowane do stały do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

## Pięcioraczki barnaulskie

MOSKWA (PAP). — Z syberyjskiego miasta — Barnaul donoszą o interesującym wydarzeniu, które miało miejsce we wsi Usplenka w nocy z dnia 31 grudnia 1950 r. na 1 stycznia 1951 r.

W rodzinie kołchoźnika Kuźmy Skonkina przyszyły na świat pięcioraczki — czterech chłopców i dziewczynka.

Miejscowe organizacje oraz zarząd kołchozu otoczyły troskliwą opieką rodzinę Skonkinów.

## Górnicy polscy potęgują swój wkład w walkę o pokój

(Dalszy ciąg ze str. 1-2)

bowiznami produkcyjnymi, które staną się wspaniałym orężem w walce o przedterminowe wykonanie drugiego roku naszego Planu 6-letniego.

Na apel pierwszego rębacza kopalni „Bytom” odpowiedzieli natychmiast jego towarzysze pracy. Na trybunę wstępują coraz to nowi górnicy, zobowiązując się w imieniu swoich zespołów do wydobycia setek ton węgla ponad plan. Każde wystąpienie, każde nowe zobowiązanie zebrani przyjmują burzą oklasków, manifestując na cześć przedowników pracy — czołowych budowniczych socjalizmu w Polsce.

## Dyplomacja dolara w krajach Ameryki Łac.

NOWY JORK (PAP). — Jak donoszą z Montevideo, dziennik urugwajski „Marcha” zamieścił artykuł, oświadczenia metody polityki USA w krajach Ameryki Łacińskiej.

Dziennik stwierdza, że w roku 1950 penetracja USA w tych krajach wzrosła się, a jednocześnie pod sycana była tam histeria antykomunistyczna. Polityka USA w Ameryce Łacińskiej zmierza do tego, by kapitał amerykański mógł działać tam ze szkodą dla interesów narodowych tych krajów.

Politykę Stanów Zjednoczonych w krajach Ameryki Łacińskiej słusznie nazwano „nową dyplomacją dolara”.

Kończąc, dziennik podkreśla, że na rozkaz Waszyngtonu w krajach Ameryki Łacińskiej wzmaga się przygotowania psychologiczne do przeprowadzenia zarządzeń antykomunistycznych.

## Koreańskie wojska ludowe wyzwoliły Keson

PEKIN (PAP). — Dowództwo na czele koreańskiej armii ludowej w komunikacji z 1 stycznia br. stwierdza, że oddziały armii ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich na wszystkich frontach posuwają się naprzód.

## Zaciekle walki na przedpolach Hanoi

GENEWA (PAP). — Dzienniki paryskie donoszą o zacieklejszych walkach między oddziałami wietnamskiej armii ludowej a francuskim korpusem ekspedycyjnym na przedpolach Hanoi. Według informacji „Humanite” oddziały wietnamskiej armii ludowej atakują umocnione po sterunki francuskie położone w odległości 25 i 14 kilometrów od Hanoi.

Idąc śladem swego towarzysza pracy, ZMP-owca Alfreda Kawczyka, rębacz ścianowi Alfred Magiera i Józef Jerozek postanawiają w ciągu I kwartału br. podnieść ilość wykonanych dotychczas na ścianach cykli o 2 miesięcznie.

Do walki o wzmoczoną produkcję obok zespołów ścianowych włączają się rębacze chodników i filarów, deklarując przekroczenia norm produkcyjnych w granicach od 150 do 195 proc.

Apel Alfreda Kawczyka podjęto w kopalni „Bytom” ogółem ponad 240 górników, postanawiając wydobyc w samym tylko styczniu br. 9.196 ton węgla ponad plan.

W uchwalonej na zakończenie reze luacji zebrani górnicy podkreślają, że zobowiązania, które podjęli na progu drugiego roku Planu 6-letniego są wyrazem woli włożenia maksymalne go wkładu w zwycięstwo obok pokoju i głębokiego przywiązania do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydenta R. P. Bolesława BIERUTY.

## Naród radziecki wita rok 1951

nowymi, wspaniałymi sukcesami produkcyjnymi

MOSKWA (PAP). — Wesoło i radośnie obchodzili ludzie radzieccy Nowy Rok. Z tysięcy miast i wsi radzieckich napływają wiadomości o wspaniałych imprezach artystycznych, o masowych zabawkach ludowych, o ogromnym wzroście obrotów handlowych w dniach przedświątecznych, o tysiącach nowych domów oddanych do użytku w przeddzień Nowego Roku. Robotnicy dziesiątek tysięcy fabryk i zakładów przemysłowych ZSRR witają Nowy Rok stachanowskiimi wartami pracy.

Miniony rok pełen był doniosłych wydarzeń w życiu narodu radzieckiego. W roku 1950 opublikowano uchwały o gigantycznym budownic-

ków wydobyl w grudniu 15.050 ton węgla. Załoga kopalni nr. 29 im. Stalina zjednoczenia „Stalinugol” w Donbasie w przeddzień święta Nowego Roku wydobyla 268 pociągów węgla ponad plan. Poważny sukces osiągnął maszynista kombajnu, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR — Amielin, który w ciągu pięciolatki wykonał 7 norm rocznych. Górnicy kombinatu „Czelabińskugol” dali kilkadziesiąt pociągów paliwa ponad plan i zaoszczędzili ponad 5.000.000 rubli.

Godnie powitali Nowy Rok pracownicy radzieckiego przemysłu naftowego. Dzięki ofiarnej pracy robotników przemysłu naftowego, zwiększono np. ilość czynnych szybów przedsięwzięcia „Aznlejt” w Baku o 12 proc. i w poważnym stopniu zwiększono wydobycie ropy naftowej w ciągu doby. Na czele walki o ponadplanowe wydobycie ropy naftowej kroczą załogi zjednoczeń „Stalinlejt” i „Buzniejt”, które wydobły ponad plan dziesiątki tysięcy ton nafty.

Na progu Nowego Roku — tysiące robotników radzieckich podjęło nowe zobowiązania wytwórcze. Nowy Rok — 1951 — rozpoczął się pod znakiem wzmoczonego współzawodnictwa socjalistycznego o dalsze sukcesy w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

twie na Woldze, Dnieprze, Amu-Darii i Donie, otwierające nową epokę w dziejach walki o zbudowanie komunizmu. Ogromne sukcesy osiągnął przemysł radziecki, przedterminowo zakończono wykonanie powo- lennego Planu Pięcioletniego.

Dziesiątki tysięcy stachanowców zameldowały o swych sukcesach wytwórczych. Szlifierz moskiewskich zakładów narzędzi — Aleksy Makarow — zakończył w r. 1950 realizację 26 norm rocznych, Wiktor Izołimow z zakładów transformatorowych — 25 norm rocznych, tokarz zakładów „Krasnyj Proletarij” — Szwałow — 39 norm rocznych, a młody tokarz szybkościowiec Jury Bykow osiągnął 75 norm dziennych w ciągu jednej zmiany.

Hutnicy radzieccy dali w ub. roku setki tysięcy szybkościowych wytopów. Wspaniałymi sukcesami wytwórczymi powitali Nowy Rok radzieccy górnicy. Z kopalni im. Kłrowa w Zagłębiu Donieckim donoszą, iż zespół kombajnu na jednym z odcin-

Noworoczny Konkurs Sportowy — parz strona 6





## Kronika Tomaszowa

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

4 — Dworzec Kolejowy  
47 — Milicja Obywatelska  
51 — Straż Pożarna  
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)  
333 — Pogotowie PCK

## ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuszki 23, tel. 290  
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 16.

## ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch”  
Plac Kościuszki 16 tel. 250

## Przedownicy pracy Mazowieckich Zakładów Przem. Wełnianego przystąpili do wykonania zadań drugiego roku Planu 6-letniego

Radośnie i ochoczo powitali tomaszowski racjonalizatorzy i przedownicy pracy drugi etap Planu 6-letniego. W świetlicy Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego spotkaliśmy naszych starych znajomych, przedowników pracy: Marię Guzińską, Halinę Włostowską, Władysławę Chylewską, Irenę Stasiolek i wielu innych przedowników pracy z tomaszowskich fabryk.

Po wysłuchaniu przez radio noworocznego orędzia Prezydenta RP, tow. Bieruta, do zebranych przemówił naczelny dyrektor Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego, tow. Cieślczko.

— Wynikiem pracy naszej załogi jest znaczna poprawa jakości produkcji, wzrost wydajności pracy, systematyczne przekraczanie miesięcznych planów produkcyjnych, masowy ruch współzawodnictwa pracy i rozwijające się racjonalizatorstwo. Dumni jesteśmy z tego, że wynikami naszej pracy zdobyliśmy Sztandar Przechodni we współzawodnictwie za III kwartał 1950 roku. Możemy być dumni z osiągnięć ubiegłego roku. Roczny plan produkcyjny za rok 1950 wykonaliśmy przed terminem: w przeddzień w dniu 14 listopada 1950 roku, w wykonaliśmy — 2 grudnia ub. roku i w tkalni — 14 grudnia 1950 r.

Drugi rok Planu 6-letniego stawia przed nami nie mniejsze, lecz większe zadania, bowiem plan nasz na rok 1951 jest większy o 17 procent w stosunku do roku ubiegłego. Jesteśmy należycie przygotowani, aby zadanie to móc wypełnić w krótszym jeszcze terminie niż w roku ubiegłym.

Tow. Cieślczko wyraził nadzieję, że wszelkie podjęte przez załogę zamierzenia realizowane będą bez przeszkód i zdobyta przez tomaszowskich włókienniczy palma pierwszeństwa w przemyśle wełnianym, będzie bodźcem do dalszych sukcesów.

Następnie przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Gawaryński, odczytał list gratulacyjny, nadany przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókienniczy w związku z wykonaniem rocznego planu przez załogę Mazowieckich Zakładów. Na zakończenie uroczystości odczytany został tekst telegramu

## Klasa robotnicza Tomaszowa Z RADOŚCIĄ WITA UCHWAŁĘ O OBNIŻCE CEN

We wszystkich większych zakładach pracy w Tomaszowie Mazowieckim odbyły się masówki, na których robotnicy i pracownicy umysłowi dali wyraz swej radości z powodu przeprowadzonej obniżki cen na niektóre artykuły spożywcze i inwestycyjne.

W świetlicy Tomaszowskiej Fabryki Filców Technicznych zebrało się ponad 200 robotników, którzy wysłuchali krótkiego referatu tow. Krycha o ostatniej uchwale Rady Ministrów.

Ob. Chojnacka zabierając głos w dyskusji oświadczyła: — Ostatnia obniżka cen jest najlepszym przykładem, że Państwo nasze dba

o ludzi pracy. Widzimy, że nasz Rząd Ludowy nie rzuca słów na wiatr i stale podnosi stopę życiową klasy robotniczej.

Tow. Krych w imieniu całej załogi powiedział: — Dla nas, robotników Tomaszowskiej Fabryki Filców, obniżka cen stała się bodźcem do jeszcze ofiarniejszych wysiłków w walce o zwiększenie i podniesienie jakości produkcji.

Na zakończenie masówki zebrała uchwała rezolucję, w której między innymi czytamy:

„My, robotnicy Fabryki Filców Technicznych doceniamy znaczenie uchwały Rady Ministrów w sprawie obniżki cen na artykuły pierwszej potrzeby. Widzimy w tym owoc naszej wzmocnionej pracy w pierwszym roku Planu 6-letniego. Świadomość tego pobudza nas do dokończenia wszelkich starań, aby drugi rok tego wielkiego zamierzenia, jakim jest 6-letni Plan budowy podstaw socjalizmu, był w naszym zakładzie wykonany przedterminowo. Tym samym jednocześnie zadokumentujemy nasze niezachwiane stanowisko w obozie pokoju, w którym przy boku Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przyrzekamy niezłomnie walczyć o pokój i socjalizm.”

W obszernej świetlicy PZPAT i R zebrało się ponad 120 robotników i robotniczek. Po krótkim przemówieniu sekretarza rady zakładowej, tow. Mariana Walczaka, zabrala głos bezpartyjna robotnica, ob. Irena Chmielecka.

„Wdzięczna jestem naszemu Rządowi za stałą i troskliwą opiekę, jaką otacza ludzi pracy. My kobiety najlepiej potrafimy ocenić ostatnią obniżkę cen. Oznacza to dla nas podwyższenie naszych realnych zarobków. Zdajemy sobie sprawę z tego, że obniżka cen, to następstwo naszej wydajnej pracy, przedterminowo realizowanych planów produkcyjnych. Dlatego apeluję do towarzyszy pracy, aby jeszcze bardziej niż dotychczas

czas zwracali uwagę na jakość produkcji i oszczędność surowca.

Podobnie w innych fabrykach tomaszowskich, załogi na specjalnych zebraniach manifestowały swą radość z powodu noworocznej obniżki cen. W klubie Tomaszowskich Zakładów Włókienniczych Sztucznych brało udział w masówce ponad 450 osób, a w Tomaszowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego ponad 300 osób. Wszędzie uchwalone zostały rezolucje, w których robotnicy postanawiają lepiej i szybciej realizować plany produkcyjne i w ten sposób dać podstawę do dalszej systematycznej obniżki cen, a tym samym do zwiększenia swych realnych zarobków.

## W trosce o ludzi pracy

Poprawa warunków sanitarnych i rozbudowa urządzeń komunalnych w miastach i osiedlach przemysłowych woj. łódzkiego

Pragnąc zapoznać czytelników z osiągnięciami pierwszego roku Planu 6-letniego na odcinku podniesienia warunków sanitarnych przez rozbudowę urządzeń komunalnych w miastach i osiedlach przemysłowych naszego województwa, w świetle uchwały Rządu RP — uzyskaliśmy w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej następujące informacje w tej sprawie.

Miniony rok cechowały intensywne prace w dziedzinie gospodarki komunalnej na terenie naszych 35 miast i osiedli przemysłowych. Wybudowano około 1400 izb mieszkalnych, wyremontowano 21 tysięcy izb, naprawiono nawierzchnię wielu ulic. Przeprowadzono poważne prace elektryfikacyjne w miastach, osiedlach i wsiach, w Zgierzu przeprowadzono budowę kanalizacji, w Piotrkowie — gazowni, w Łowiczu i Kutnie — sieci wodociągowej. Rozbudowano szpital w Sieradzu i Wieluniu, zakończono budowę szpitala w Łowiczu. Wybudowano na terenie województwa 6 budynków przeznaczonych na Ośrodki Zdrowia. Zapoczątkowana została przez Zakład Osiedli Robotniczych budowa domów mieszkalnych w Nowym Mieście, Radomsku, Zgierzu, Aleksandrowie, Tuszkoku, Piotrkowie, Bełchatowie, Żychlinie i Łęczycy.

Rok 1951 będzie stał pod znakiem dalszej kontynuacji tych wszystkich prac, przy poważnym wzroście ich nasilenia.

**ZANIEDBANIA BYŁY OGROMNE**

Ze wszystkich naszych miast tylko Rawa Mazowiecka, Piotrków, Kutno i Tomaszów posiadały Zakłady Oczyszczania Miasta i to nader niekompletnie wyposażone. Łaźnie istniały jedynie w Zgierzu i Tomaszowie, przy czym łaźnia zgierska tylko dzięki remontowi, dokonany w okresie Planu 3-letniego, mogła być użytkowana. Szczupła, o przestarzałych urządzeniach łaźnia w Tomaszowie jest obecnie rozbudowywana i przystosowywana do masowego użytkowania. Wodociągi znali dotąd jedynie mieszkańcy Piotrkowa,

## Osiągnięcia kulturalne województwa łódzkiego w drugim roku Planu 6-letniego

W okresie powojennym polityka Polskiej Ludowej na odcinku oświaty idzie po linię podniesienia poziomu nauczania, całkowitej likwidacji analfabetyzmu oraz zwiększenia liczby szkół zawodowych.

W roku 1951 na terenie województwa łódzkiego liczba przedszkoli zwiększyła się o 488, a liczba dzieci objętych akcją przedszkolną wzrosła do 20 tysięcy, czyli zwiększyła się w stosunku do 1950 roku o 12 procent.

Na odcinku szkolnictwa podstawowego nastąpił zwiększenie liczby szkół pełnych, 7-klasowych, przy jednoczesnej likwidacji szkół jedno i dwuklasowych.

Liczba szkół dla pracujących wzrosła ogółem o 20 proc., zaś na wsi — o 40 procent.

Liczba uczniów w szkołach zawodowych wzrosła o 20 procent. Wzrosła poważnie szereg wykwalifikowanych fachowców, potrzebnych dla dalszej realizacji socjalistycznego budownictwa.

Ważniejszym osiągnięciem na odcinku oświaty w drugim roku Planu Sześciolatniego będzie całkowita likwidacja analfabetyzmu.

Łęczycy, Wielunia i Łowicza, choć i tam są one przestarzałe (dobrą wodę ma tylko Łowicz).

W innych miastach przemysłowych, np. w Ozorkowie lub Zduńskiej Woli — istniały studnie z wodą zaskórnią, a więc niezdrową.

## RZĄD ŚPIESZY Z POMOCĄ

U progu drugiego roku Planu 6-letniego, w chwili, gdy masy pracujące województwa przygotowywały się do podjęcia jeszcze poważniejszych zadań produkcyjnych, Rząd Rzeczypospolitej powziął uchwałę odnośnie wyasygnowania dodatkowych, pozaplanowanych poważnych funduszy inwestycyjnych na cele dalszej poprawy warunków sanitarnych i rozbudowy urządzeń komunalnych w Łodzi i w przemysłowych miastach i osiedlach województwa łódzkiego.

Mocą tej uchwały Łódź otrzymała w roku bieżącym m. in. Stację Epidemiologiczną, zbudowane zostaną zakłady utylizacyjne, powiększony będzie tabor asenizacyjny Źródła, zdrowa woda z Pilicy będzie płynąć wodociągami łódzkiimi już w roku 1954.

A oto najważniejsze inwestycje na terenie województwa.

**ŁAŻNIE, STUDNIE, KANALIZACJA**

Nowoutworzone, bądź też unowocześnione i zaopatrzone w liczy sprzet zostaną Zakłady Oczyszczania Miasta w Zduńskiej Woli, Ozorkowie, Zgierzu, Pabianicach, Piotrkowie i Tomaszowie. Sumy przeznaczone na ten cel przekraczają

## Ze sportu

## „Spójnia” dostaje punkty walkowerem

Mające się odbyć w ubiegłą niedzielę spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy A, między tomaszowską „Spójnią” (dawniej Związek kowiec) a łódzkim „Ogniwem” nie doszło do skutku ze względu na nie stawienie się niektórych zawodników „Ogniw”. W związku z tym „Ogniwo” oddało punkty walkowerem. (b)

## W witrynach sklepowych widnieją nowe ceny

We wtorek już w godzinach przedpołudniowych trudno było się docisnąć do witrzyn sklepów handlu uspołecznionego w Tomaszowie. Noworoczna obniżka cen na niektóre artykuły masowego spożycia oraz materiały inwestycyjne wywołała zainteresowanie i zainteresowanie wśród społeczeństwa tomaszowskiego. Szczególnie przed wystawami sklepów masarskich i sklepów z obuwiem i artykułami skórzanymi, zatrzymywali się liczni przechodnie, żywo komentując różnice cen.

— Dzięki obniżce cen — mówi młody ZMP-owiec, ob. Waldemar Humaniuk — zyskałem kilkanaście złotych. Miałem zamiar kupić przed świętami buty, a teraz zapłacę za nie znacznie taniej.

Znacznie staniała galanteria skórzana, nie też dzwonek, że przy wystawie sklepów CHPS spora grupa młodzieży szkolnej z zainteresowaniem ogląda artykuły z nowymi już cenami, żywo przy tym rozprawiając.

— Popatrz, — mówi uczeń Szkoły Zawodowej, ob. J. Nowak do swego kolegi. Ta tecka, którą zamierzam od dawna już kupić, staniała prawie o 30 zł. Teraz kupię ją z moich własnych oszczędności.

— A ja oszczędzałem na buty nartarskie — dodaje drugi z kolegów. Staniały o 45 zł. na parze.

Te i temu podobne komentarze można było usłyszeć onegdaj prawie przed wszystkimi wystawami sklepowymi w Tomaszowie, w których na wielu artykułach obok skreślonej starej ceny, widniała nowa, często dość znacznie niższa. Szczególnie duży zainteresowanie nowymi cenami wykazały kobiety, gospodynie domowe, dla których obniżka cen mięsa i tłuszczu wieprzowego oraz wędlin, a także mydła, stanowiły duże oszczędności w budżecie domowym.

Na specjalne podkreślenie zasługują sprawna praca aparatu handlu uspołecznionego, dzięki czemu już rano w dniu 2 stycznia 1951 roku we wszystkich witrynach sklepowych widniały nowe ceny.

Jednym z ciekawych i pożytecznych gatunków ryb jest przeniesiony z innego kontynentu dla celów aklimatyzacji okoniopstrąg.

Okoniopstrąg jest odrębnym gatunkiem należącym do rodziny zbliżonej cechami do naszych ryb okonowatych, do których należą sandacz, okoń, jazgarz i inne.

Brak opisów warunków życia, zwyczajów i wymagań okoniopstrąga uniemożliwia hodowcom bliższe jego poznanie i rozprzestrzenienie. W okresie powojennym obecność jego w ograniczonej ilości została stwierdzona w jednym z gospodarstw stawowych woj. łódzkiego. Kilka lat systematycznej pracy pozwoliło dostatecznie poznać wartość i przydatność tego gatunku dla gospodarki rybnej oraz określić jego zalety i wady.

Okoniopstrąg jest gatunkiem łatwo aklimatyzującym się, drapieżnym, zamieszkuje stojące lub leniwie płynące, dobrze wygrzane wody. Chętnie przebywa w nieco zarosniętych pasmach środowisk wodnych, o mulistym dnie przekładającym nad środowiska o dnie piaszczystym.

Przewodzi tryb życia raczej o-

## HODOWLA OKONIOPSTRĄGA podnosi dochodowość stawów rybnych

siadły. Zimą nie zapada w sen. W pierwszym okresie swego życia żywi się drobnymi skorupiakami i larwami owadów, przechodząc stopniowo na pokarm mięsny, za który słuzą mu początkowo drobne rybki, a potem kijanki i żaby. W braku pokarmu zdradza skłonność do kani balizmu.

W pierwszym roku w przeciętnych warunkach, uzyskuje stosunkowo łatwo wagę 60 gr. Wahanie mogą być bardzo duże i są zależne od dokarmiania. Przy racjonalnym żywieniu 12-miesięczne osobniki mogą osiągnąć wagę od 115 do 680 gr. Waga w drugim roku życia waha się około 250 gram, a w trzecim dochodzi do kilograma. W ojczyźnie swej osiąga wagę 10 — 12 kg sztuka.

Mięso okoniopstrąga nie tylko że nie ustępuje w smaku innym cenniejszym gatunkom ryb, jak sandacz i pstrąg, ale zdaniem smakoszy znacznie je przewyższa. Okoniop-

strąg jest rybą żerną, szybko rosnącą, mało wybredną na warunki bytowania, łatwo znosi manipulacje, transport i zimowanie. Jest odporny na choroby.

Dojrzałość płciową uzyskują samce w trzecim, a samice w czwartym roku życia.

Płodność okoniopstrąga jest niższą od karpia. Dojrzała samica w zależności od jej wieku i rozwoju składa od 700 do 14000 ziarn ikry.

W gospodarstwach stawowych na tarlisko przeznaczają się stawy o twardej dnie, które dodatkowo wysypane są piaskiem w kształcie okrągłych wysypek grubości 10 — 20 cm i średnicy do 4 m. Stawy muszą być spuszczone i osuszone.

Powierzchnia stawu winna się wahać w granicach 0,25 — 0,40 ha, a głębokość wzrastając od 50 do 100 cm. Stawy ten obsadza się tarciami w ilości 25 samców i 50 samic.

W 3 — 4 tygodniu po tarle do-

konuje się pierwszego odłowu. Narybek ma wówczas około 5 — 6 cm długości i jest najlepszym materiałem dla zarybienia rzek. Część narybku pozostawia się dla dalszej dojwli w gospodarstwie rybnym. Winien on być umieszczony w stawach narybkowych.

W zależności od celu stosuje się obsadę tych stawów w ilości 6.000 — 10.000 sztuk na 1 ha lustra wody, przeznaczając na nie powierzchnię gwarantującą wychów dorodnego materiału. Należy pamiętać o konieczności zabezpieczenia żeru dla drobnego potomstwa okoniopstrąga. W tym celu w stawkach okoniopstrągowych obsadza się 2 do 4 kompletów tarlaków lina na 1 ha powierzchni lustra wody. W końcu czerwca lin przystępuje do tarła, które kilkakrotnie powtarza w okresie kampanii, dostarczając młode linki na pokarm okoniopstrągom.

Stawy narybkowe odławia się w jesieni, przenosząc odłowioną nary-

bek do zimochowów (specjalnie na ten cel przeznaczonych i przygotowanych stawów) zapewniając mu żer w postaci drobnych ryb ubocznych jak: ukleja, drobne płotki, karnasie, linki itp. Okoniopstrąg chętnie i dobrze wykorzystuje sztuczną paszę (krew, odpadki rzeźni) co pozwala na podniesienie produkcji i rentowności gospodarstw rybnych.

O ile przyjmujemy przeciętną wydajność stawu karpiego do 150 kg z 1 ha, to w tych samych warunkach wydajność jego przy produkcji okoniopstrąga może osiągnąć około 300 kg.

Stosując racjonalne żywienie i za biegi intensyfikacyjne (uprawę i na wożenie dna) wydajność karpia można podnieść teoretycznie do 600 kg z 1 ha.

W tych samych warunkach przy okoniopstrągu może ona wzrosnąć do 1.200 — 1.500.

Przyjmując cenę okoniopstrąga w równą cenę pstrąga, która jest prze-

ciętnie dwukrotnie wyższą od ceny karpia, istnieje możliwość czterokrotnego podniesienia rentowności gospodarstwa rybnego przy produkcji okoniopstrąga.

Szczególnie pożytecznym okazał się okoniopstrąg umiejętnie wprowadzony do stawów rybnych jako dodek do obsady karpiowej. Też on niekosiernie wszelkich konkurentów karpia w żerowaniu, jak np. drobny dziki ryb, kijanki i żaby, przyczyniając się wydajnie do polepszenia warunków bytowania, wzrostu i wydajności karpia, która może dzięki temu wzrosnąć o 20 — 30 procent.

Biorąc pod uwagę liczne zalety okoniopstrąga, które stawiają go w rzędzie cennych gatunków ryb produkowanych w gospodarstwach stawowych OZPRG w Łodzi rozwinął jego hodowlę w licznych gospodarstwach stawowych, mając na względzie podniesienie ich produkcji i rentowności.

Już w roku bieżącym znaczna ilość materiału hodowlanego (narybku i tarlaków) została rozproszona do kilku województw, stając się załącznikiem kilku hodowli.

A. S.



Co pisało praso łódzkie w dniu 4 stycznia 1931 r.

NOWY ROK POD ZNAKIEM SAMOBOJSTWA
28-letnia Marta Maskalska — mie-
szkanka Aleksandrowa — w celach
samobójczych skoczyła do stawu.

życia 35-letnia Michalina Górna —
pozostająca od dłuższego czasu bez
pracy.
MIASTO NĘDZARZY
Gazety donoszą, że Tomaszów, na
skutek wstrzymania pracy w fabry-
kach włókienniczych stał się obec-
nie miastem nędzarzy.

Najnowsze radzieckie maszyny budowlane

Olbrymi ruch budowlany, który
rozwinął się w Związku Ra-
dzieckim w okresie powojennym,
byłby niemożliwy do urzeczywiste-
nia bez zastosowania na szeroką ska-
łę najnowszych, wysoko wydajnych
maszyn i urządzeń.

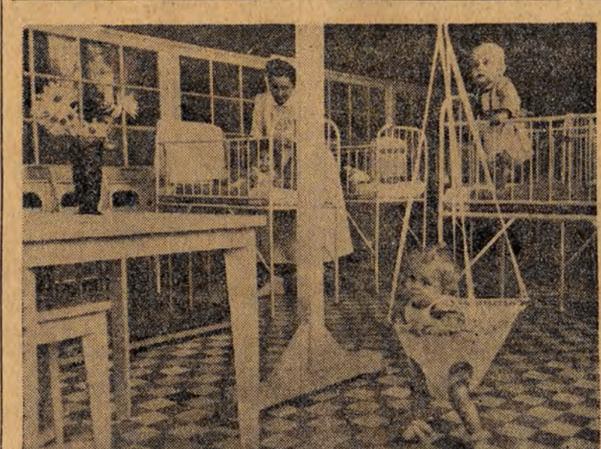
Są to najbardziej nowoczesne ma-
szyny, poruszające się na gąsienic-
ach. Ekskawator tego typu może
wykonać wykop pod fundamenty, ro-
wy dla sieci kanalizacyjnej, wodocia-
gowej czy gazowej i zasypać te ro-
wy. Zmieniając strzałę, można przy
stosować go do załadunku i wyładun-
ku najprzeróżniejszych materiałów.

gości może on dostarczać materiały
na wysokość czwartego piętra.
Ziemię, wydobytą z wykopów wy-
wozi się samochodami, przystosowa-
nymi do samowyładowywania. Plac
budowy wyrównuje się, przy pomo-
cy buldożerów. Do transportu ziemi
z wykopów używa się na niektórych
budowach transporterów taśmowych
na kołach lub gąsienicach. Te same

transportery używane są do dostar-
czania cegieł przy budowie niezbyt
wysokich budynków. Transport pio-
nowy materiałów przy budowie do-
mów ponad cztery piętra, poniżej zaś
szesćciu pięter, dokonywany jest
przy pomocy dźwigów wieżowych.

Już przed wielu laty rozwiązano za-
gadnienie mechanicznego wyrobienia
betonu, a w roku 1949 — również pro-
blem jego transportu. Tysiące beto-
niarek najprzeróżniejszych typów pra-
cują dziś na budowach Związku Ra-
dzieckiego. Zmechanizowane jest
również dostarczanie betonu przy po-
mocy specjalnych pomp, tłoczących
beton na miejsce jego użycia.

Dla przygotowania tynku, jego
transportu i nałożenia go na po-
wierzchnie ścian i sufitów używane są
specjalne agregaty. Agregat taki mo-
że dostarczyć rozrobiony tynk na 50
m. w linii poziomej lub na wysokość
15 m. W jego skład wchodzi nastę-
pujące maszyny: ruchoma mieszarka
o pojemności koryta 80 litrów, pompa
do tynku, kompresor, węże gumowe
długości 75 m. i skrzynka tynkarska.
Cały agregat obsługiwany jest przez
jednego tylko maszyniście.



Tak jak inne kraje demokracji ludowej, Rumunia posiada szeroką sieć
żłobków, w których, pod dobrą opieką, spędzają czas dzieci pracujących
kobiet.

Na zdjęciu: wnętrza jednego z przyfabrycznych żłobków. Fot. Agerpress.

Rok wzrastającej obfitości

Reasumując wyniki 1950 roku
gospodarczego, buchalter na-
szego kolchozu sporządził cieka-
wą notatkę: z buraka cukrowego, który
w roku bieżącym sprzedaliśmy pań-
stwu, cukrownia wyprodukuje ty-
siąc ton cukru na potrzeby ludzi
pracy!

Wzrost poziomu kultury rolnictwa

Wkład naszego kolchozu we
wspólną walkę o zapewnienie obfi-
tości produktów dla narodu radziec-
kiego wzrasta z każdym rokiem.
W r. 1950 zebraliśmy o 12 tys. kwint
tali zboża i o 10 tys. kwintali buraka
cukrowego więcej, niż w roku ubie-
głym. Więcej mamy też obecnie na
swoich farmach aniżeli przed wojną
bydła i drobiu. Kolchoźnicy nasi
wybudowali pięć stawów, założyli go
spodarstwa rybne, pasieki, sad na
120 ha.

się w pracy". Za przekroczenie planu
urodzajności buraka cukrowego
kolchoz wydał im w roku bieżącym
tytułem dodatkowej premii 400 kg
cukru. Ojca ich kolchoz wystąpił bez-
płatnie na kurację do Piatigorska.
Trudno wymienić wszystkie do-
brodziejstwa, jakie wyswiadcza kol-
choz pracownikom wsi radzieckiej.
Swinariarka, Anna Siepanienko, jest
wdową; ma na utrzymaniu dwoje
dzieci. W warunkach gospodarki in-
dywidualnej byłaby niechybnie ska-
zana wraz z rodziną na nędzę. Na-
tomiasz w ustroju kolchozowym ma
zapewnione dostatnie życie: za pra-
cę w kolchozie Stiepanienko otrzy-
mała 4 tony zboża, dużo innych pro-
duktów żywnościowych oraz gołą-
kę. Za przekroczenie planu hodowli
trzody chlewnej otrzymała ona do-
datkowo troje prosiąt oraz wieprza.

nając nowy, 1951 rok, mówimy: „Wi-
taj nam, roku 1951, roku nowego
szczęścia, roku, który zbliża nas do
komunizmu!”.

S. KOCHNO
przewodniczący kolchozu
im. Stalina.

Droga do sportu masowego prowadzi poprzez działalność ideowo-wychowawczą

Jednym z głównych zagadnień, po-
ruszonych na III Plenum GKPP, by-
ła sprawa pracy ideowo-wychowaw-
czej w ruchu sportowym. Osobny re-
ferat i specjalna uchwała, poświęco-
ne wyżej wymienionym tematom,
świadczą najlepiej, jak wielkie zada-
nia mamy przed sobą w tej dziedzi-
nie.

Chodzi tu o działalność propagan-
dową i wychowawczą na dwóch te-
renach, w dwu płaszczyznach:
— wśród społeczeństwa, aby po-

informować je o znaczeniu uprawia-
nia sportu,
— wśród działaczy, wykładowców,
instruktorów i zawodników, aby uc-
zynić z nich aktyw realizatorów,
zdolnych do kierowania i rozwijania
sportu socjalistycznego, aby ich w
pełni wykorzystywać w tej pracy.

No, a jeżeli walczyć mamy o ma-
sowość, to nie można zdać się na
przyrostek i żywioł, nie można li-
czyć, że nowych liczących sportow-
ców zdobędziemy wśród widzów i
sympatyków bez specjalnej akcji pro-
pagandowej, bez politycznie wysoko-
lonej armii aktywistów sporto-
wych. Szczególnie, że chodzi nam
o wciągnięcie do sportu szerokiego
mas ludzi pracy, zatrudnionych w
zakładach i fabrykach, że musimy
zdobyć dla sportu wieś nie mającą
przebieg żadnych tradycji pod tym
względem.

Aktywista sportowy musi być dzia-
laczem społecznym, musi działać w
oparciu o organizację partyjne,
związkowe, społeczne, młodzieżowe,
które nie odmówią mu pomocy; mu-
si korzystać z doświadczeń przodu-
jącej kultury fizycznej w ZSRR.
Musí się uczyć i rozwijać swą wie-
dzę. Powinien wykorzystywać możli-
wości organizacyjne, jakie daje klub,
koło i zespół sportowy, jakie daje
lokal klubowy, świetlica i boisko
dla pracy propagandowo-wychowaw-
czej.

Najprostszym, łatwo osiągalnym,
gotowym już i przemyślanym pla-
nem pracy jest dla każdej organizac-
ji sportowej przygotowanie prób
na BSPO i SPO. Koncepcja tych
odznak sportowych jest związana
programem kultury fizycznej i spor-
tu ludowego.

Noworoczny Konkurs Sportowy



Zadaniem uczestników Konkursu
jest odgadnięcie, jaką dyscyplinę
sportową uprawia narciarz, przedsta-
wiony na rysunku, zamieszczonym
obok.

Czytelnicy, biorący udział w kon-
kursie, powinni codziennie wyciąć
zamieszczony w naszej gazecie kup-
on i czytelnie go wypełnić. Po
skompletowaniu 8 kuponów należy
je przesłać do redakcji „Głosu Ro-
botniczego” (Łódź, ulica Piotrkow-
ska 86, III piętro) w zamkniętej ko-
perce z napisem: „Noworoczny Kon-
kurs Sportowy” do dnia 15 stycznia
1951 roku włącznie.

Konkurs Sportowy

Nazwisko .....
Imię .....
Adres .....
Miejsce pracy .....
Rysunek Nr 3
przedstawia .....

Bez tynkorzy i rusztowań

Na budowach stosuje się również
różne maszyny dla wykonywania
szkuterii. Nakładanie szkuterii
na fasady domów było dawniej jedną
z robót, zajmujących najwięcej czasu.
Inżynierowie radzieccy rozwiązali z
powodzeniem to zagadnienie. Obec-
nie na budowach Moskwy stosowana
jest maszyna, która, zastępując cał-
kowicie tynkarzy i szkuterów, nie
wymaga stawiania rusztowań

Na większych budowach, w szcze-
gólności na budowach wieżowców
moskiewskich, stosowane są pompy
C — 252 konstrukcji radzieckiej. Ma-
szyna ta dostarcza beton na miejsce
betonowania za pośrednictwem rur.

Nadmechanizacja robót budowlanych
pracują zarówno inżynierowie, jak i ro-
botnicy. Wyszukują oni liczne propo-
zycje w kierunku uproszczenia lub
zmechanizowania różnych operacji.
Dzięki pomysłom racjonalizatorów,
oszczędzono już w budownictwie ra-
dzieckim wiele milionów rubli.

Najnowszy radziecki sprzęt techn-
iczny, stosowany w budownictwie
przyspiesza powstawanie w Związku
Radzieckim całych bloków piękných
domów mieszkalnych oraz gmachów
publicznych.

Inż. M. Kostin.

Organ Łódzkiego Komitetu i Woje-
wódzkiego Komitetu Polskiej Zje-
dnoczonej Partii Robotniczej
Redakcja
KOLEGIUM REDAKCYJNE
Tel. 111-11
Redaktor naczelny 118-14
Zastępca red. naczelnego 118-23
Sekretarz odpowiedzialny 118-05
Dział partyjny 118-19
Dział korespondentów rob-
otniczych i chłopieckich oraz
redaktorów gazetek ścien-
nych 118-42
Dział mutacji 118-31
Dział miejski i sportowy 118-21
Dział ekonomiczny 118-11
Dział rolny 118-21
Redakcja nocna: 173-31
Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 78, tel. 118-22
Administracja 259-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkow-
ska 186a, tel. 111-69 i 114-78
Wydawca BSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86,
III-de piętro.
Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa”
Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmują
P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O.
Nr. VII-5332.

Władysław Rymkiewicz 63 Ziemia wyzwolona Powieść

Pierwszego dnia zniw nasze dziewczęta i chłopaki podpedzali
robotę i wychodzili wprost ze skóry, jak to się mówi. Znaleźli się
nawet optymiści, którzy utrzymywali, że przy takim tempie
i dobrej organizacji pracy ukończymy zniwa wcześniej i z lep-
szym wynikiem niż „Brygada”. Tymczasem na drugi dzień
Krys odłożył nóż i widelec na talerz i zaklął. Dziś jeszcze
bolała go ta sprawa, jakby to się stało wczoraj.
Na drugi dzień okazało się, że zginęła żniwiarka firmy Wolski,
jedna z trzech, jakie posiadał zespół. Jakby to była szpilka, nie
maszyna. Nikt nie mógł zrozumieć, jak to się mogło stać. Prze-
padła jak kamień w wodę. O świcie, gdy grupy wychodziły
w pole do roboty, stwierdzono brak tej właśnie żniwiarki. Zaczęły
się bezskuteczne poszukiwania we wsi. Nie uległo już teraz
wątpliwości, że „Brygada Młodych” zwycięży z dużą różnicą punk-
tów. Młodzież straciła pierwotny zapal do pracy. Następnego
dnia zwrócono się do softysa. Ten jednak niewiele mógł pomóc.
Doradzał, żeby złożyć zameldowanie na posterunku milicji.
Wreszcie trzeciego dnia zarząd zwołał wieczorem walne zebranie,
aby ono powzięło jakąś decyzję w tej sprawie. Ludzie zmor-
dowani całodzienną pracą stawili się niechętnie z opóźnieniem,
w liczbie około trzydziestu, a więc niewiele więcej niż połowa.
Nastroj był senny, niektórzy zasypiali w pozycji siedzącej na
ławkach pod ścianami.
Przez otwarte okna nie wpływał najłżejszy powiew. Parna lip-
cowa noc dyszała gęstym, miodowym zapachem koniczyny i świeżo

skoszonego zboża. Daleki krajobraz, zawleczony mgłą, jakby
przymionym światłem księżycy, rozciągał się za oknami.
Przewodniczący Modrak zastukał z przyzwyczajenia ołówkiem
w stół, chociaż nie było potrzeby nikogo uciszać. — Koledzy —
oznajmił — otwieram nadzwyczajne walne zebranie. Na porządku
dziennym...
Ogromna wrzawa z podwórza zagłuszyła dalsze słowa prze-
wodniczącego. Z gwaru i zgłębku wybijały się pojedyncze okrzyki
wołających z dołu:
— Żniwiarka! Znalazła się żniwiarka! Ej, wy, tam na górze!
Wszyscy rzucili się do okien.
— Co się stało? — zawołał przewodniczący wychylając się
z okna
— Just i Nowocień przywieźli żniwiarkę! — odskrzyknęto
z dołu.
— Niech tu przyjdą na górę.
W seledynowym mroku podwórza gromada ludzi popychała
żniwiarkę do wozowni. Za ludźmi stoczonymi przy żniwiarce
pełza po ziemi powoli jak żółw gruba plama cienia.
Wkrótce na żelaznych schodach rozległo się dudnienie wielu
par nóg. Just i Nowocień otoczeni kolegami weszli na salę
witani entuzjastycznie przez zebranych. Ale obaj bohaterzy wie-
czoru mieli markotne miny i nie kwapili się z opowiadaniem.
— Jak to było?
— Opowiadajcie, chłopaki!
— No jażda! — poklepywano zachęcająco Justa po plecach.
— Gadał Heniek!
Modrak zastukał ołówkiem w stół — Koledzy, nie robic
bałaganu! Spokój! Zajmować miejsca!
Ołówkiem wskazał na obu przyjaciół. — No który z was
tam?
— Just! — podniosły się głosy. — Just niech opowie! Just!
huczala izba.
Było to miarą popularności Justa i niepopularności Nowocienia.
Ale Just otarłszy zamasyżycie rękawem spoczone czoło, machnął
ręką i rzekł: — Staszek niech opowie! On wie wszystko od począt-
ku, lepiej niż ja.

To rzekłszy siadł na ławie pod ścianą, zwiesił długie ręce mię-
dzy kolanami i spojrzął ponuro, spođe łba na przyjaciela.
Nowocień wystąpił na środek koła. Był w roboczym ubraniu,
w którym latem wychodził do pracy w polu: w zniszczonym, roz-
piętym lejniku z metalowymi guzikami i wytartych bryczesach,
rozsznurowanych u nogawek. Na bosych nogach miał zakurzony
pantofle.
Nerwowym ruchem głośną sterczącą jak krzak, ciemną czupry-
nę z zaproszonymi wicherkami słony i powiedział zjadliwie: — No,
to będziecie mogli teraz się na mnie odegrać!
W grymasie gorzkiego uśmiechu wykrzywił wyschłe, spieczone
trawiącym go zmęczeniem wargi i odczekawszy chwilę ciszy
odświadczył zuchwale:
— Bo to ja pożyczylem tę żniwiarkę gospodarzowi z Łubienicy.
Nieprzyjazny szmer wśród zgromadzonych wybuchnął jak pło-
mień gwarem, z którego raz po raz wlatywały uragilne okrzyki:
— ... wstyd, choroba!
— ... innym to przyganiał!
— Zdrajca, psia dusza!
— Akcję żniwną zawalił!
Przewodniczący stuknął ołówkiem w stół.
Nowocień objął błędnym wzrokiem ludzi na ławach. W posza-
rzalej, ptasiej twarzy jego małe, czarne oczka biegały niespokojnie,
jak gdyby wypatrując, z której strony przyjdzie uderzenie. Trochę
pochylony do przodu, w rozpiętym lejniku, ze sterczącymi włosami
wyglądał jak nastrożona ptaszysko gotowe do odparcia ataku.
— Spokój! — grzmiał Modrak stukając ołówkiem.
A gdy się uciszyło, rzucił sucho: — Prosimy dalej.
Nowocień zaczerpnął oddechu, rozprostował się i zwilżył języ-
kiem zeschle wargi. — To było tak!... Znajomy chłop, Gawenda,
z Łubienicy molestował mnie, żeby mu pożyczyc na noc żniwiarkę.
„Noce są teraz jasne, powiada, można kosić przy księżycu jak za
dnia”. Na drugi dzień miał zostawić żniwiarkę na tym samym miej-
scu, bo jego grunta graniczą z naszymi. Przychodzę ja o świcie, pa-
trze, nie ma żniwiarki. „Co jest?” myślę sobie i lecę do chłopca.
(Dalszy ciąg nastąpi)